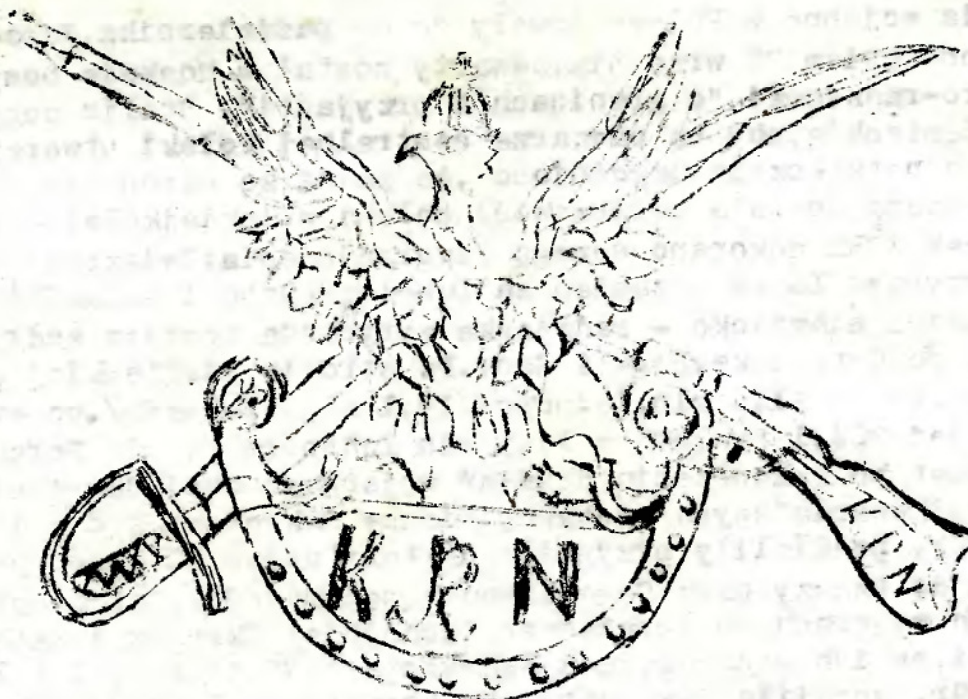




KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ
BIULETYN INFORMACYJNY
Nr. 20 Okręg 16

W 46-tą rocznicę pamiętnego wczesnia przypominamy wszystkim Polakom historię tamtych dni oraz Genezę powstania PRL

Przedruk: "Zarys Historii PRL.

Natalia Naruszewicz.

23 sierpnia 1939r. niemiecki minister spraw zagranicznych Joachim von Ribbentrop oraz radziecki przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych i komisarzy spraw zagranicznych Wiczesław Mołotow podpisali w Moskwie pakt o nie agresji, będący w istocie układem sojuszniczym. Przewidywał on m. in. w tajnej klauzuli podział Europy środkowo-wschodniej: w ZSRR miały się znaleźć Estonia, Łotwa, ziemie polskie na wschód od Pisy, Narwi, Wisły, Warszawa podzielona nurtem rzeki/ i Sanem oraz rumuńskie Besarabie i Bukowina.

- Zgoda Stalina na zawarcie traktatu z Niemcami stanowiła dla Hitlera ostatnią przesłankę do zaatakowania Polski. 1 września Niemcy rozpoczęły wojnę, a 17 września 1939r. oddziały armii radzieckiej przekroczyły granice Polski. ZSRR złamał w ten sposób układ o nie agresji z Polską zawarty w 1932r. i obowiązujący do 1944r.

Atak radziecki przesądził o losach kampanii. Stwierdził to Mołotow na sesji Rady Najwyższej ZSRR w październiku 1939r. "Pod potężnym uderzeniem Armii Czerwonej, któremu towarzyszyło równoczesne uderzenie niemieckie od zachodu rozpadła się Polska, ten bękart Traktatu Wersalskiego". Unikając zagarnięcia przez radzieckie czołwki państwa polskie Prezydent, rząd RP i Naczelne Dowództwo opuściły kraj z 17 na 18 września, a następnie zostały internowane w Rumunii. Dopiero 30 września sformował się w Paryżu nowy rząd: prezydentem został Władysław Raczkiewicz, premierem /wkrótce także Naczelnym Wodzwim/- gen. Władysław Sikorski.

4
Działania wojenne w Polsce trwały do 6- października. Jeszcze przed ich zakończeniem, 28 września, zawarty został w Moskwie nowy układ niemiecko-radziecki "o granicach i przyjaźni". Stalin uchylił propozycje niemieckie, aby na obszarze centralnej Polski utworzyć satelickie państewko: ostatecznie uzgodniono, że żadna ze stron nie dopuści aby odtworzona została państwowość polska w jakiegokolwiek formie. Na wniosek ZSRR dokonano nowego rozgraniczenia: Związkowi Radzieckiemu miała przypaść Litwa w zamian za Lubelszczyznę i wschodnie Mazowsze. Nowa granica niemiecko - radziecka wytyczona została wzdłuż Pisy, Narwi, aż po Ostrołękę, Bugu i Sanu. Po stronie niemieckiej pozostało 185,6 tys. km² z 21,6 mln. ludności / 19,1 mln. Polaków /, po stronie radzieckiej 204,1 tys. km² z 13,5 mln ludności / 9 mln Polaków /.

Natychmiast po zakończeniu działań wojennych obaj okupanci przystąpili do "porządkowania" swych zdobyczy. Niemcy dekretemi z 8 i 12 października 1939r. podzieliły przypadki im terytorium na część bezpośrednio wcieloną do Rzeszy oraz Generalgouvernement /GG/. Natomiast po październikowych wyborach do zgromadzeń Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białoruśi, na ich wniosek, Rada Najwyższa ZSRR dekretemi z 1 i 2 listopada 1939r. wcieliła nowo uzyskane obszary do ZSRR, wszystkim przebywającym na tych terenach osobom nadając obywatelstwo radzieckie. Rejon Wilna Związek Radziecki przekazał Litwie.

Oba mocarstwa okupacyjne rozpoczęły szeroko zakroione akcje polityczne, Niemcy czynili to już podczas działań wojennych, a w szczególnym nasileniu wiosną 1940r. w trakcie t.z. akcji AB. Na obszarze okupowanym przez ZSRR aresztowania rozpoczęły się w znacznym rozmiarze i nasiliły się systematycznie. Zimą z 1939 na 1940r. rozpoczęły się masowe akcje wysiedleńcze. Niemcy przystąpili do wysiedlania Polaków z ziem przyłączonych do Rzeszy na obszar GG: objęło to ponad milion osób.

Radzieckie zastosowały deportację ludności polskiej głównie do republik Azji Środkowej /Kazachstan/ i na Syberię, objęła ona około 2,2 mln. Polaków i około pół mln. osób innych narodowości, lecz obywateli polskich. Deportowani wysyłani byli częściowo do obozów pracy przymusowej /choć osadzano tam raczej aresztowanych/, przy czym liczba ich szła w dziesiątki tysięcy/, głównie jednak kierowano ich do pracy w fabrykach, kołchozach, przy wyrębie lasów, w kopalniach itd.

Deportacja objęła przede wszystkim inteligencję, mieszczaństwo, wszelkiego rodzaju funkcjonariuszy /np. lasów państwowych/, a z czasem w coraz większym stopniu polską wieś. Obok wysiedleń obaj zaborcy przystąpili do akcji eksterminacyjnych. Niemcy zaczęli stosować metody coraz liczniejszych egzekucji w podwarszaskich Palmirach, gdzie w latach 1940-41 zamordowano około 2000 osób, Spośród zbrodni radzieckich najbardziej wyróżnia się wymordowanie około 14,000 oficerów, więzionych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie: jeńcy z Kozielska co najmniej 4,500 osób, rozstrzelani zostali w lasach pod wsią Katyń, na zachód od Smoleńska, z dwu pozostałych obozów najpewniej w miejscowościach Dorgaczki koło Charkowa i Bołogoje. Okreslanie "oficerowie" ma zresztą umowny charakter, gdyż większość z nich stanowili oficerowie rezerwy, a więc byli to poprostu przedstawiciele inteligencji. Łącznie straty narodu polskiego w tym okresie - do połowy 1941r. nie są dokładnie ustalone. Biorąc pod uwagę zamykanie od jesieni 1940r. Żydów w gettach, łączna liczba aresztowanych, osadzonych w obozach koncentracyjnych, wywiezionych na roboty przymusowe do Rzeszy wyniosła w niemieckiej strefie okupacyjnej około 2,5 do 3 mln osób, zaś liczba zamordowanych, głównie w masowych egzekucjach kilkadziesiąt tysięcy.

Natomiast w radzieckiej strefie okupacyjnej liczba aresztowanych deportowanych i internowanych sięgała 3 milionów, a liczba wymordowanych zbliżała się do 100 tysięcy. W stosunku do ilości ludności polskiej w obu strefach okupacyjnych: niemieckiej 19 mln i radzieckiej 9 mln. proporcje te są jeszcze bardziej wymowne. Obu mocarstwom okupacyjnym przyświecałyte same cele: chodziło przede wszystkim o likwidację osób uznanych za potencjalnie niebezpieczne, a więc o wyzszej świadomości narodowej, wyższym poziomie wykształcenia i autorytacie, choćby w wąskim środowisku. Między Niemcami a ZSRR istniała zresztą ścisła współpraca policyjna, której zasady uzgodnione, a realizację koordynowano na okresowych konferencjach Gestapo i NKWD m.in. w Zakopanem. - Rząd Rzeczypospolitej na emigracji nie był w stanie skutecznie przeciwstawić się poczynaniom okupantów w kraju. Faktyczną dyktatorską władzę przejął gen. Sikorski, który zakładał, że wspólne interesy Polski i toczących wojnę mocarstw zachodnich oraz względy moralne zdecydują, iż Angli i Francja działać będą na rzecz Polski. Przekonany był ponadto, że im kierowany przez niego rząd będzie wierniejszym/bardziej pokuszystym/ sojusznikiem, tym bardziej Francja i Anglia zobowiązane będą troszczyć się o losy Polski. Stąd - ponieważ alianci utrzymywali stosunki ze Związkiem Radzieckim - Sikorski uznawał, iż Polska i ZSRR nie są w stanie wojny. Rychło jednak sytuacja uległa zmianie. Realizując układy z Niemcami ZSRR stała się głównym dostawcą paliw płynnych, zboża i licznych surowców dla Rzeszy, uniemożliwiając w ten sposób aliantom skuteczne otoczenie blokad Niemiec. W Paryżu i Londynie zdawano sobie sprawę, że zwłaszcza bez dostaw radzieckiego paliwa Niemcy nie mogłyby prowadzić wojny z masowym użyciem czołgów i lotnictwa: dostawy te zresztą pozwoliły Hitlerowi pokonać Francję, a potem wdrzeć się pod Moskwę i Leningrad. Przez terytorium ZSRR szły do Niemiec dostawy z Japonii, a ZSRR zgodził się nawet na budowę baz niemieckich okrętów podwodnych na dalekiej północy. Gdy 30 listopada 1939r. ZSRR zaatakował Finlandię, rządy zachodnie doszły do przekonania, iż droga do pokonania Rzeszy może prowadzić przez osłabienie ZSRR. Alianci zaczęli więc formować korpus ekspedycyjny, który miał wesprzeć Finów, /w tym celu utworzono m.in. polską Samodzielną Brygadę Strzelców Podhalańskich/ i przygotować uderzenie powietrzne z Syrii na pola naftowe Baku, aby przerwać dostawy paliwa do Niemiec. Nim plany te zostały zrealizowane /zdziesiąto jedynie 14 grudnia 1939r. wykluczyć ZSRR z Ligi Narodów/ jako oczywistego agresora: sankcji tej nie można było zastosować do Niemiec, gdyż te same wystąpiły w 1934r. z początkiem marca 1940r. Finlandia została zmuszona do kapitulacji i oddania ZSRR części swego terytorium, m.in. Karelii, chociaż ocaliła niepodległość: Rosjanie woleli nie ryzykować poszerzenia konfliktu. Tak więc dopiero z wybuchem wojny radziecko-fińskiej, wobec gotowości mocarstw do wystąpienia przeciwko Rosji, gen. Sikorski oficjalnie uznał, że Polska i ZSRR znajdują się w stanie wojny. W niespełna miesiąc po zakończeniu wojny fińskiej Niemcy zaatakowały Danię i Norwegię, a zaraz potem 10 maja 1940r. Belgię Holandię i Francję. Działania te zakończyły się kompletną katastrofą sprzymierzonych. Francja kapitulowała 22 czerwca 1940r. Koalicja ograniczyła się do Wielkiej Brytanii, obok których stoją tylko jedynie jej dominia oraz ewakuowane rządy Polski, Holandii, Norwegii. Wydała się, że Niemcy ostatecznie wygrały wojnę.

W tej sytuacji nowy /od 10 maja 1940r. /premier brytyjski, Winston Churchill dochodzi do wniosku, że powstrzymanie Niemców i ich pokonanie zależy do uzyskania rzeczywiście potężnego sojusznika. Liczy przede wszystkim na Stany Zjednoczone, ale - mimo tendencji Franklina Delana Roosevelta - nie kwapią się one do wojny. Zresztą, mogą udzielić i udzielają przedewszystkiem pomocy materialnej, gdyż nie dysponują silną armią, lecz Churchillowi brakuje przede wszystkim żołnierzy. Premier brytyjski doradził wobec tego do przekonania, że najwydatniejszym sprzymierzeńcem może być ZSRR: Moskwa przyjmuje jednak wszystkie sugestie, pragnie więc rozbić sojusz ZSRR - Niemcy. Jedną z podstawowych trudności w realizowaniu tej koncepcji jest sprawa Polski, która faktycznie i formalnie jest w stanie wojny z ZSRR. Zaraz więc, w chwili klęski Francji i przybycia Sikorskiego do Londynu premier brytyjski uzyskuje od niego zgodę, aby Anglia również w polskim imieniu podjęła odpowiednie kroki w Moskwie. Zgoda Sikorskiego podjęta bez porozumienia z rządem została wycofana. Nie przeszkodziło to Brytyjczykom rozpocząć gry dyplomatycznej z ZSRR: Moskwa przyjmuje jednak wszystkie sugestie ozięble, oficjalnie stojąc na stanowisku, iż porozumienie radziecko-niemieckie nie może być podważone. W rzeczywistości już wtedy oba te formalnie sojusznicze kraje szykowały się do wojny. Zwłaszcza po fiasku wizyty Mołotowa w Berlinie w listopadzie 1940r., gdy Hitler odrzuca radzieckie żądania terytorialne obejmujące głównie Bałkany i środkową Azję aż po Ocean Indyjski, /oba sojusznicy zdają sobie sprawę, że konflikt zbrojny jest tylko kwestią czasu. Niemcy, po przegraniu bitwy o Anglię, co uniemożliwiło im rozstrzygnąć wojny na swoją korzyść, liczą się z wystąpieniem po stronie Londynu Stanów Zjednoczonych postanawiają wygrać na czasie i rozbić ZSRR wcześniej, nim sformuje się nowa potężna koalicja na zachodzie. Od jesieni 1940r. III Rzesza zaczyna więc szykować się do uderzenia na ZSRR. Także dla Stalina układ z Niemcami miał jedynie doraźne znaczenie, bezpośrednią korzyścią z układu było zagarnięcie większej części terytorium Polski, fińskiej Karelii, rumuńskiej Besarabii i Bukowiny /w wyniku arbitrażu niemieckiego/ oraz niepodległych do tej pory Litwy, Łotwy i Estonii, którym wiosną 1940r. ZSRR narzucił wpięty traktaty o przyjaźni, a po wprowadzeniu wojsk w ich granice, na przełomie lipca i sierpnia - "przystąpienie do ZSRR". Stalin zakładał że wojna między Niemcami a Francją i Wlk. Bryt. będzie długotrwałą i doprowadzi do wyczerpania obu stron, zaś społeczeństwa walczących potęg pod wpływem ciężkich przeżyć zredukują się i być może jak to było w 1918r. w Niemczech - wywołają rewolucję: tak czy inaczej ZSRR pozostanie jedyną nienaruszoną potęgą militarną, co pozwoli na łatwe opanowanie całego zdruzgotanego kontynentu europejskiego.

- Błędna klęska Francji przekreśliła te rachuby. Stalin nadal był jednak przekonany, że potęga militarna ZSRR przewyższa wszystkie inne. Armia rosyjska była intensywnie rozbudowywana i szkolona niemal wyłącznie do prowadzenia działań zaczepnych. Stalin sądził, że po zakończeniu przygotowań, w wybranym przez siebie momencie zaatakuje Hitlera. Mimo świadomości, że do wojny dojść musi, ZSRR oficjalnie podkreślał braterski charakter sojuszniczych stosunków z Niemcami, jeszcze na 10 dni przed rozpoczęciem wojny oficjalny komunikat TASS stwierdził, iż stosunki III Rzesza - ZSRR są tak dobre jak nigdy i że pogłoski o sprzecznościach między obu mocarstwami rozpuszczają jedynie imperialiści amerykańscy. Stalin uchylił też wszystkie brytyjskie sugestie o współpracy, podniesione wielokrotnie między czerwcem 1940r. a czerwcem 1941r.

Uważał, że kiedy ZSRR zaatakuje Niemcy, których sytuacja jest tragiczna, Brytyjczycy, opowiedzą się po stronie Moskwy, a więc podlegają nie wobec nich jakichkolwiek zobowiązań mija się z celem.

Trudno precyzyjnie ustalić, jak przedstawiały się w tym czasie koncepcje Stalina wobec kwestii polskiej. Zważywszy jego dalekosiężny plan zagarnięcia całej kontynentalnej Europy, sprawa Polski stawała się mniej ważna. Szeroka akcja sytek, aresztowań i egzekucji była pomysłem na zapewne jako eliminacja materialnej bazy polskiego oporu, nie zaś jako rezygnacja z koncepcji stworzenia z Polski 17 republiki radzieckiej. - Podpisanie z 30 lipca 1941r. układu doprowadziło do kryzysu wewnątrz Rządu RP, gen. Sikorski, przekonany, że układ przywraca stan także w przypadku na przyszłość terytorialny - sprzed 1 września 1939 - wycedził z niego zwycięski, a jego główny oponent gen. Sosnkowski stojący bezkompromisowo na gruncie pełnego respektowania postanowień Traktatu Ryskiego - otrzymał dymisję. Od tego momentu - na okres dwóch lat - stosunki polsko - radzieckie znalazły się na równi pochyłej, prowadzącej do katastrofy. Pierwotna polska polityka odkładania najbardziej drażliwych spraw na później została z czasem zastąpiona polityką biernego powstrzymywania coraz dalej idących żądań ZSRR.

Działo się tak na każdym odcinku. Układ z 30 lipca przewidywał stworzenie armii polskiej w ZSRR. Było to postanowienie bardzo ważne. Armia polska, wkraczająca wraz z armią radziecką na ziemię polską, w połączeniu z siłami podziemnymi stanowić mogła czynnik rozstrzygający o przejęciu władzy nad krajem przez Rząd RP. Doskonale zdawali sobie sprawę z tego Rosjanie. Dlatego na pierwszym etapie stwarzali warunki utrudniające utworzenie i utrzymanie armii polskiej podporządkowanej rządowi RP, ~~pragnęby opuścić~~ ona terytorium ZSRR. później skwapliwie podchwycili sugestię brytyjską translokowania jej do Iranu i na Bliski Wschód dla ochrony złóż naftowych i mimo początkowych sprzeciwów gen. Sikorskiego doprowadzili do takiego rozwiązania, zaś w końcu całą sprawę wykozystali jeszcze propagandowo przeciwko Polakom. Podobnie było z kwestią zwalniania uwięzionych i deportowanych. Zwolniono ich tylko część, a z tych zwolnionych część - kilkadziesiąt tysięcy osób - opuściła ZSRR razem z armią polską.

W przeciwieństwie do polskiej radziecka polityka była przemyślana i w pełni konsekwentna, mimo drobnych miunansów i sprzeczności w niektórych szczegółach. Wynikała ona z generalnych planów radzieckich, które wymagały zawładnięcia Polską - bramą do Niemiec i Zach. Europy. Głównym narzędziem w osiągnięciu tego celu stała się dla Stalina kwestia granic. Podnosząc ją, stwarzał wrażenie, iż godzi się na istnienie odrębnej Polski, co pozwalało mu uspić czujność zarówno rządu RP jak i zachodnich sojuszników. Stalin pragnął doprowadzić do sporu polsko - radzieckiego w takich warunkach, które całą odpowiedzialność obciąża stronę polską i uniemożliwią jej uzyskanie poparcia zachodnich aliantów. Rozwiązaniem takiego konfliktu politycznego - gdy obóz Rzeczypospolitej zostanie zajęty przez wojska radzieckie - byłoby tylko stworzenie rządu polskiego dogodnego dla ZSRR: zaś najdogodniejszy mógł być jedynie rząd Polskiej Republiki Socjalistycznej istniejącej w ramach Kraju Rad.

Cała polityka radziecka rozkładała się więc na trzy etapy: Pierwszy - do otwartego konfliktu z rządem Rzeczypospolitej. Drugi - do utworzenia dogodnego dla ZSRR rządu. Trzeci - nie osiągnięty dotychczas - do wcielenia Polski w skład ZSRR.

Polityka radziecka wobec Polaków. W 1941 r. Stalin ogłosił, że Polacy są zdrajcami. Latem i jesienią 1941 r. Polacy byli prześladowani i mordowani na froncie, Stalin deklarował, że Polacy są zdrajcami. Wszyscy Polacy, zastrzegając jedynie, że Polacy nie rozstrzygnięta. Zima 1941/42, Polacy nie mogli iść do radzieckich po zwycięstwie pod Moskwą. Polityka Stalina była ucztywniła. W połowie grudnia 1941 r. Polacy nie mogli iść do Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii. Warunek: żadnych ustępstw terytorialnych. Polacy nie mogli iść do Niemców z czerwca 1941 r. Latem 1941 r. Polacy nie mogli iść do sytuacji na froncie, Rosjanie stali się znów bardziej powściągliwi. Polacy nie mogli iść do wprowadzenia poza swoje granice oddziałów polskich w taki sposób, aby winą za to obciążyć Sikorskiego. Zwycięstwo stalingradzkie, stanowiące przełom w całej wojnie niemiecko-radzieckiej, stało się sygnałem do otwartego atakowania rządu RP i bezwarunkowego podniesienia sprawy granic ZSRR. ZSRR uznał, iż nie odstąpi pięćdziesiąt kilometrów ziemi z terytoriów, które dzierżył 21 czerwca 1941 r. Równocześnie wytaczano pod adresem Polaków najcięższe zarzuty, po współdziałaniu z Niemcami. Do otwartego kryzysu dyplomatycznego doszło w kwietniu 1943 r. gdy Niemcy ujawnili masowe groby oficerów polskich w Katyniu. Sikorski wystąpił wówczas ze zbyt pochopną inicjatywą: zwrucił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie z prośbą o zbadanie sprawy, Rząd ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską, a równocześnie oskarżył rząd Sikorskiego o bezpośrednie współdziałanie z Niemcami. "...Okoliczność nie pozostawia wątpliwości, że między wrogiem aliantów, Hitlerem a rządem p. Sikorskiego istnieje zмова..." - pisał 21 kwietnia Stalin do Churchila, w czasie gdy narodził się Związek Radziecki. Polacy oczekują krwi w ciężkiej walce z Niemcami Hitlerowskimi i natężają wszystkie siły dla rozgromienia wspólnego wroga niszczącego wolność krajów demokratycznych, rząd p. Sikorskiego/.../zadaje wiarołomny cios Związkowi Radzieckiemu. Na 10 tygodni przed swą śmiercią w katastrofie gibraltarskiej gen. Sikorski poniósł śmierć jako polityk i mąż stanu. Ostateczny cios zadał mu Stalin w asyście zażenowanych przywódców "wolnego świata" - Churchila i Roosevelta. W kwietniu 1943 r. kryzys II Rzeczypospolitej przerodził się w stan agonii. Państwo polskie znalazło się w jawnym konflikcie z mocarstwem, którego wojska w ciągu najbliższych miesięcy miały zająć jego terytorium. Tylko od woli tego mocarstwa - wydawało się - miał zależeć przyszłość Polki. - A jaki on jest - to wiemy bo mamy go na codzień!

1 września 1988 r.

Kierownictwo Akcji Biegnące
Okręg Białystok

Podziękowanie i potwierdzenie
Kolejność 230024
Liliput - matryce

Prosimy nie mieć pretensji do kolporterów za Nr. 18 - ty był on odpłatny.

Cena 20 zł.

Przypominamy członkom i sympatykom KPN, że pismo "Droga" jest materiałem szkoleniowym, proszę nabywać u kolporterów.

ZBIORY OŚRODKA KARTA